

# Sejmowa komisja za przywróceniem jednoosobowych składów sędziowskich

[https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art38629411-sejmowa-komisja-za-przywroceniem-jednoosobowych-skladow-sedziowskich?fbclid=IwAR1jRXDTSGGiTHZl0RlrLJhWoUZxNIotTiD\\_l2HAzVQ-oFmHwbzYELnkwQU](https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art38629411-sejmowa-komisja-za-przywroceniem-jednoosobowych-skladow-sedziowskich?fbclid=IwAR1jRXDTSGGiTHZl0RlrLJhWoUZxNIotTiD_l2HAzVQ-oFmHwbzYELnkwQU)

**Marek Domagalski**

**Aktualizacja: 20.06.2023 10:17 Publikacja: 20.06.2023 03:00**



Foto: Fotorzepa / Marian Zubrzycki

**Sejmowa komisja nadzwyczajna ds. zmian w kodyfikacjach zaaprobowala przywrócenie w drugiej instancji pojedynczych składów, ale nie zawsze.**

Rozwiązanie to ma zwolenników i zdecydowanych krytyków, a Marcin Warchoń, wiceminister sprawiedliwości, wyraził w dyskusji opinię, że będzie ono przejściowe.

Wygląda na to, że będzie to szybsza droga przywrócenia wprowadzanych na czas covidu jednoosobowych zamiast trzyosobowych składów niż np. wniosek SN o zbadanie przez TK uchwały siedmiu sędziów Izby Pracy z 26 kwietnia. Tą uchwałą SN zakwestionował jednoosobowe sądy działające na podstawie

kodeksu postępowania cywilnego w drugiej instancji, czym wprowadził zamieszanie w sądach i dodatkowe opóźnienia w rozpatrywaniu spraw.

Rozpoznanie odwołania w sprawie cywilnej przez jednego sędziego na podstawie procedury antycovidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego procesu – orzekł Sąd Najwyższy.

Proponowana zmiana w przepisach k.p.c. dotyczy apelacji. W miejsce starej zasady, że rozpoznawane są one przez trzech sędziów (pomijając wyjątek na czas ograniczeń covidowych) zmiana ma przywrócić po owej uchwale siedmiu sędziów SN jednoosobowe sądy w drugiej instancji.

### **Jeden na milion złotych**

Nowy art. 3671 §1 k.p.c. przewiduje, że sąd rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego z wyjątkiem spraw: o roszczenia majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przekracza milion złotych lub kiedy była już w pierwszej instancji rozpatrywana przez trzech sędziów na podstawie decyzji prezesa sądu, ze względu na szczególną zawilóść lub precedensowy charakter. Ta zasada ma obowiązywać także w kilku tzw. postępowaniach regulacyjnych, gdy chodzi także, a może głównie o roszczenia niemajątkowe.

Czynności dokonane przez sąd w składzie zgodnym z przepisami dotychczasowymi pozostać mają w mocy. Trzeba jednak zaznaczyć, że różne sądy po uchwale siódmkowej orzekają obecnie w różnych składach, gdyż różnie interpretują jej skutki.

Tym bardziej że wciąż – jak się dowiaduje „Rzeczpospolita” – w Sądzie Najwyższym nie ukończono sporządzania jej uzasadnienia.

### **Tymczasowe rozwiązania**

Podziały w kwestii jednoosobowych sądów w instancji odwoławczej dały o sobie znać także w czasie dyskusji w sejmowej Komisji ds. Kodyfikacji. Poseł Barbara Dolniak (KO) pytała, na podstawie jakich badań czy konsultacji proponuje się to rozwiązanie będące w kontrze do wieloletniego doświadczenia, że składy wieloosobowe orzekają w wyższych instancjach, bo potrafią lepiej zbadać zwłaszcza stan faktyczny sprawy, gdyż różni sędziowie mają różne doświadczenie. Przedstawiciele MS odpierali, że losowanie sędziów wydłużyło formowanie składów trzyosobowych, a nie odnotowano, by orzeczenia jednego sędziego były gorsze niż trzech.

Sądy powszechne w oczekiwaniu na motywy uchwały Izby Pracy pytają o zasady postępowania odwoławczego.

Krytycznie o noweli wypowiedziała się Naczelna Rada Adwokacka, wskazując, że kolegialność składu orzekającego zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, ryzyko przeoczenia uchybień czy popełnienia błędów jest mniejsze, a trzyosobowy skład orzeczniczy umacnia także bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym.

### **Wiele niejasności**

Poza tym NRA wytyka wiele niejasności w proponowanej zmianie, czy np. pułap miliona złotych dotyczył także sprawy w części tylko majątkowej, poza tym, że ta kwota wydaje się sztuczna.

Nowela ma wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia, a drugie czytanie przewidziano na lipiec.

*Etap legislacyjny: przed drugim czytaniem*

### **OPINIA DLA „RZECZPOSPOLITEJ”**

***Wojciech Łukowski, sędzia, prezes Sądu Okręgowego we Wrocławiu***

Zarówno składy jednoosobowe, jak i trójkowe mają zalety i ograniczenia, ale pozytywnie oceniam ten projekt, gdyż uprości orzekanie w sprawach odwoławczych. Wyznaczenie składów trójkowych powoduje bowiem, zwłaszcza w mniejszych wydziałach, wiele trudności. Chodzi o pogodzenie obowiązków.

Trudną sytuację w sądach spowodowała głównie rosnąca liczba spraw frankowych. To przemawia za szerszym stosowaniem sądów jednoosobowych, tym bardziej że jeden sędzia od dawna orzekał w sprawach uproszczonych, a projekt przewiduje pułap wartości sporu, powyżej którego orzekać mają składy trzyosobowe. Poza tym jest zabezpieczenie w postaci wyznaczenia trójkowego składu przez prezesa sądu, co obecnie jest stosowane w naszym sądzie w co drugiej sprawie.